

DAIGLOB teraz, możesz
POŻYCZKI tanio przedłużyć
 gotówkowe

- 1000 zł pożyczasz
- 0 zł kosztów
- 0 zł prowizji
- przedłużasz
- 0 zł odsetek
- za 210 zł na 30 dni

*Ciekawia kwota pożyczki 1 000 zł. Ciekawia kwota do zapłaty 1210 zł. Ciekawia koszt pożyczki 210 zł. Opóźnienie pożyczki 4% rocznie. ARSO - rzeczywista stopa procentowa 016,77%. Firma udziela pożyczki jest Pożyczkobiorcą. Zadzwoń lub wyślij SMS - oddzwonimy

Lubin www.DAIGLOB.pl **505 500 509**

NAPRAWA OKIEN I DRZWI
 PCV, DREWNO, ALUMINIUM
TEL. 784-124-863
 Regulacja, konserwacja, przeróbki
 Wymiana części, szyb i uszczelek
 Zwiększanie szczelności

robmar
NAJLEPSZE OFERTY w jednym miejscu

- KREDYTY
- UBEZPIECZENIA
- komunikacyjne, majątkowe, firmowe
- CHWILÓWKI

Lubin, ul. Paderewskiego 102 b (pod kładką)
 tel. 76 846 37 89, 531 054 354
 Czynne: pn - pt w godz. 8-17

Auto-Hol
Pomoc Drogowa 24H
 Auto holowanie - kraj i zagranica
 Bezgotówkowe rozliczanie z firmami ubezpieczeniowymi

Skup sprzedaż samochodów całych i uszkodzonych
 Sprzedaż części
 Lakiernictwo, blacharstwo, mechanika
 Usuwanie usterek na drodze
 Sprowadzanie samochodów

tel. 660 49 37 62

Wyciągnął krzyże z nagrobków

Trudno to nazwać profanacją, trudno określić dewastacją. Bardzo nietypowe zdarzenie na cmentarzu w Ścinawie. Ktoś wyjął z nagrobków 39 krzyży.

str. 12

wydarzenia • wypadki • pożary

DLU24.PL

prawdziwa strona miasta

Lubinextra!

22 kwietnia 2015 r. nr 91 gazeta bezpłatna

1950 metrów pomiaru

Trudno oceniać GITD dlaczego akurat w tym miejscu montowany będzie system, skoro odcinek, który zostanie opomiarowany nie należy do szczególnie niebezpiecznych. Z redakcyjnych statystyk wynika, że od kilku lat nie doszło na nim do dużej ilości niebezpiecznych zdarzeń.

str. 12

Uczą dla KGHM

Jak kotwić, jak zachowywać się pod ziemią. Uczniowie Technikum Górnictwa Podziemnego w ZS1 mają nową pracownię techniczną. Z pomocą fundacji Polska Miedź wybudowano w niej sztolnie - takie jakie są w kopalniach KGHM.

str. 3

Czekał z odciętym palcem

Gdyby wezwał karetkę byłby przyjęty od reki, a tak czekał, aż załatwi pijaczka...

Dlaczego pacjent z interwencji policji, został przyjęty od reki, a ranna w wypadku przy pracy osoba z odciętym palcem siedziała w poczekalni przez 1,5 godziny? Takie rzeczy znowu w Lubinie.

str. 2

Gdyby wezwał karetkę byłby przyjęty „od ręki”, a tak czekał, aż załatwią pijaczka...

Czekał z odciętym palcem

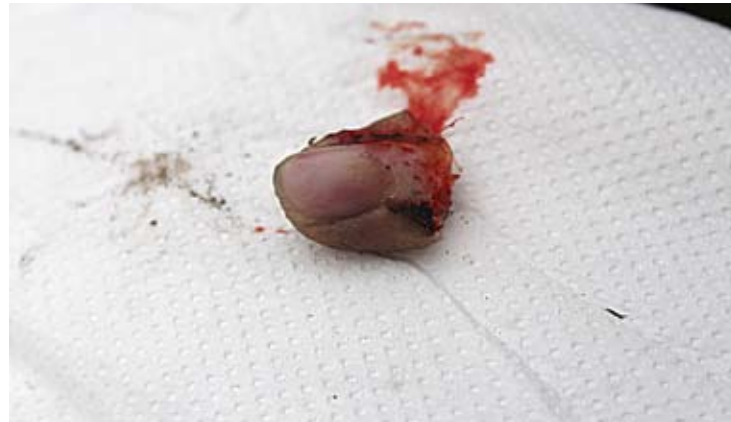
Dlaczego pacjent z interwencji policji, został przyjęty „od ręki”, a ranna w wypadku przy pracy osoba z odciętym palcem siedziała w poczekalni przez 1,5 godziny?

Takie rzeczy znowu w Lubinie. Czy jest to pokłosie braku Szpitalnego Oddziału Ratunkowego?

Wypadki przy pracy zdarzają się, jednak przypadek Krzysztofa Wernera z Głogowa, który pracując niedaleko Lubina odciął sobie palec, jest kolejnym, kiedy ludzie potrzebujący pomocy siedzą i czekają jak na zbawienie pod szpitalną izbą przyjęć, teraz już prywatnego, a nie powiatowego szpitala.

– Jadąc do szpitala dzwonił z synem na pogotowie. Chcieliśmy spytać gdzie lepiej jechać. Zaproponowano nam Polkowice albo Lubin. Tu mieliśmy bliżej, bo to zdarzyło się w Szklarach Dolnych. Kiedy przybyłem na miejsce, kazano mi najpierw udać się do okienka. Załatwiono formalności, a potem musiałem czekać w kolejce. Byłem czwarty – opowiada pan Krzysztof.

– Mój tato był przez lata wojskowym, więc jest odporny na stres, ale to długie czekanie w kolejce, gdy napięcie i adre-



nalina już go puściły to nic przyjemnego. Cierpiał, ale nikt nie chciał tego słuchać. Nikt go nie obejrzał. Spojrzała tylko pielęgniarka i kazała czekać w kolejce. Kiedy tato już był w środku, chciałem im pokazać ten palec. Kto wie, może coś dałoby się zrobić. Nikt mnie nie słuchał. Złapano mnie za ramię i kazano wyjść z sali.

Zdenerwowani ludzie zadzwonili do naszej redakcji. Dziennikarz LubinExtra!

szybko dotarł do szpitala i widział jak się sprawy mają. Widział m.in. kiedy na izbę przyjęć weszli policjanci z najwyraźniej „niedysponowanym” mężczyzną



zakutym w kajdanki. Można powiedzieć, że błyskawicznie się nim zajęto. Podstawiono łóżko i przyjęto na izbę. Potem przewieziono na rentgena, a człowiek z odciętym palcem dalej czekał na pomoc. Obserwujący to w poczekalni ludzie kręcili głowami i nie wierzyli. – Chyba lepiej się awanturować i być pijanym niż spokojnym człowiekiem – mówi syn pana Krzysztofa, Damian Werner.

Sytuacja faktycznie wydaje się być trudna do uwierzenia, bo syn głogowianina do końca czekał na ojca z zawiniętym w chusteczkę kawałkiem palca. Pan Krzysztof wyszedł z izby przyjęć z amputowaną już kością małego palca i z olbrzymim rozczarowaniem że on i inni pacjenci musieli długo oczekiwać w kolejce izby przyjęć, a nierzeczywisty zatrzymany z interwencji policji mężczyzna został natychmiast przyjęty.

Rzeczniczka lubińskiego szpitala Anna Szewczuk-Łebska, przekonuje, że takie są procedury. W pierwszej kolejności przyjmowane są osoby przywiezione przez służby medyczne lub policję, by ratownicy lub funkcjonariusze mogli jak najszybciej wrócić do swych obowiązków. Zaś w kwestii oczekiwania w kolejce przez Krzysztofa Wernera, pani rzecznik zapewnia, że został on na pewno obejrany przez lekarza zanim zdecydowano, że ma czekać z innymi pacjentami. Co ciekawe, ani pacjent, ani jego syn nie kojarzą takiej sytuacji... Pamiętają jednak dobrze, że czas oczekiwania był bardzo długi.

■ (AB/pit)

Ranni zostali mieszkańcy Ścinawy - sprawca uciekł

Srebrna alfa poszukiwana

Do zdarzenia doszło w czwartek (16 kwietnia) około szóstej rano na drodze K36 Ścinawa-Lubin.

Czerwonym fiatem dobiegły dwie osoby - mieszkańcy Ścinawy. Z ich relacji wynika, że srebrna alfa romeo kombi „wyprzedzała na trzeciego” w końcowym etapie manewru auto miało uderzyć prawą stroną w fiata. Kierowca dobiegł stracił panowanie nad autem. Samochód wpadł w poślizg i ostatecznie uderzył w drzewo po lewej stronie drogi. Srebrna alfa romeo kombi nie zatrzymała się - kierująca nim osoba uciekła w kierunku Lubina.

Kierowca i pasażer fiata dobiegł trafili do szpitala.

Droga K 36 Lubin- Ścinawa była całkowicie zablokowana przez ponad dwie godziny. Trwają poszukiwania srebrnej alfy romeo z uszkodzeniami prawego przodu. Policja prosi o pomoc we wskazaniu miejsca postoju pojazdu lub jego właściciela. Kontakt nr 997.

■ (dlu24.pl)

Pracownicy Sierra Gorda zrezygnowali z wolnego, aby pomóc poszkodowanym w powodzi

W Chile też pomagają

Miała być zbiórka wody i żywności, ale górnicy poszli na żywioł. Pojechali pomagać mieszkańcom obszarów dotkniętych ulewnymi deszczami, które w ubiegłym miesiącu sparaliżowały północne Chile. Walkę ze skutkami niespodziewanych opadów rozpoczęli górnicy 4. zespołu z chilijskiej kopalni.

„Sierragordzka” zbiórka wody i żywności przerodziła się w zorganizowaną na szerszą skalę pomoc. Do kilkusobowej grupy górników dołączyli kierownicy kopalni, zakładu przerobczego, utrzymania ruchu, firm współpracujących ze

Sierra Gorda: JM, CSI, Aramark oraz Związek Zawodowy nr 2. - Najpierw nasz zespół wpadł na pomysł, aby zebrać zapasy wody i przekazać mieszkańcom regionu, którzy ucierpieli w wyniku obfitych deszczy. Od tego momentu

inicjatywa zaczęła się rozrastać. Chcemy dawać z siebie wszystko, aby nasza firma osiągała sukcesy. To nasz cel. Jeśli przy okazji możemy wywołać uśmiech, to ogromna siła. Wzrastamy jako pracownicy Sierra Gorda i jako ludzie – przyznaje Patrichio Gerhardt, operator koparko-ładowarki.

Ciężarówkę o długości 18 metrów, wypełniło 200 sztuk materacy, koce, odzież, obuwie, żywność i woda. Dodatkowo, za zebrane pieniądze zakupiono długoterminowe artykuły spożywcze.

- Jesteśmy bardzo zadowoleni. Nie sądziliśmy, że z pomocą przyjdą nam inni pracownicy. Zespoły 1 i 2 również do nas dołączyły. Naszą wdzięczność kierujemy także do spółki. Myślę, że ta akcja bardziej nas zjednoczyła, zarówno jako



zespół jak i całą firmę. To były ciężkie dni. Mało spaliśmy. Ale z całą pewnością mogę powiedzieć, że było warto. Pomogliśmy innym – dodaje Geraldo Calderon, pracownik kopalni. Pracownicy Sierra Gorda poświęcili trzy dni z przysługującego im siedmiodniowego czasu na odpoczynek, po zakończonej tygodniowej zmianie. Ten czas wykorzystali aby nieść pomoc mieszkańcom regionu Antofagasta, w szczególności najbardziej potrzebującej społeczności Paipote.

Do usuwania skutków ulewnych

deszczy i przywrócenia porządku w regionie wykorzystano zasoby

kopalni, w tym koparki, samochody ciężarowe i cysterny. Udrożniono i naprawiono trasy przejazdowe, oczyszczono miasta i dostarczono materiały do odbudowy zniszczonych domostw. Walkę z żywiołem podjęły również władze lokalne, policjanci, strażacy oraz przedsiębiorcy.

Region Antofagasta znajduje się pod wpływem zimnego klimatu pustynnego. Przez cały rok praktycznie nie występują żadne opady.

■ (KGHM/pit)



Zespół Szkół nr 1 uruchomił sztolnie do nauki górniczych zawodów

Uczą dla KGHM

Jak kotwić, jak zachowywać się pod ziemią. Uczniowie Technikum Górniczego Podziemnego w ZS1 mają nową pracownię techniczną. Z pomocą fundacji Polska Miedź wybudowano w niej sztolnie - takie jak są w kopalniach KGHM.

Poznać klimat spod ziemi ucząc się na powierzchni? To już możliwe dla uczniów ZS 1 w Lubinie. Dokładnie chodzi o klasy Technikum Górniczego Podziemnego. Podczas praktyk uczniowie będą mogli nauczyć się podstawowych czynności niezbędnych przy: stawianiu i sprawdzaniu obudowy, kotwieniu, a co najważniejsze nauczyć się nawyków niezbędnych dla własnego bezpieczeństwa. W uroczystym otwarciu sztolni wzięli udział przedstawiciele

szkoły, KGHM, fundacji Polska Miedź, która sfinansowała budowę tych warsztatów, a także Urzędu Miejskiego, który sfinansował przebudowę kilku pomieszczeń. Przybyli również władze PeBeKa i kurator oświaty. Inwestycja budowy sztolni dla uczniów kosztowała 100 tys. zł. Te nietypowe, ale codzienne dla górnictwa pomoce dydaktyczne sfinansowała fundacja Polska Miedź, która jak zapewnia jej dyrektor wspiera wiele projektów

na Dolnym Śląsku, ale ten kształcący przyszłą załogę KGHM miał szczególne znaczenie. – Ta młodzież ma szansę być kiedyś pracownikami naszych firm również za granicą. KGHM stał się firmą globalną. Standard

przygotowań zawodowych młodych ludzi również musi być również globalny - mówiła obecna na otwarciu sztolni Ilona Antoniszyn-Klik, wiceminister gospodarki. - Bardzo ciekawie to wygląda. Jest wiele rzeczy, które w jakiś sposób



mogą imitować wyrobiska dołowe. Jest tu różnego rodzaju obudowa – kotwowa i ŁP. To doskonały poligon do kształcenia ludzi pod kątem ewentualnego wykorzystywania ich umiejętności w naszych kopalniach - mówił Andrzej Niechwiej dyrektor Departamentu Górnictwa

Centrali KGHM S.A. W budowę sztolni zaangażowani byli sami uczniowie w ramach zajęć praktycznych w szkole. Pod okiem nauczycieli doskonalili też swoje zdolności w zakresie montażu czy spawania.

▪ (AB)

Kontrowersyjny pomysł skrócenia czasu pracy świetlic w Lubinie

Z oszczędności?

Rodzice są zirytowani, bo miasto zamiast pomagać chce rzucać kłody pod nogi. Prezydent rozważa skrócenie czasu pracy szkolnych świetlic.

W mieście rozgorzała dyskusja co do czasu otwarcia świetlic w szkołach. Rodzice, którzy pracują korzystają z tej formy, gdyż dziecko po zakończeniu lekcji nie zostaje samopas, tylko na godzinę lub dwie trafia do świetlicy. W tym czasie rodzic kończy

pracę i zabiera swoją pociechę ze szkoły. Jest ryzyko, że rodzice będą musieli we własnym zakresie zapewnić opiekę dzieciom w godzinach swojej pracy.

- Nie może być tak, że będzie się odchodzić od opieki nad dzieckiem. Jestem przeciwnikiem zostawiania dziecka w szkole na 10 godzin. Jako rodzic nie wyobrażam sobie takiej sytuacji zostawiania 6 – latka na 10 – 12 godzin w świetlicy – mówił Robert Raczyński, prezydent Lubina.

W miejskich szkołach świetlice otwierane

są o 6:30, o godzinie 8:00 dzieci zaczynają lekcje, które trwają zwykle do 12:30 lub 13:20. Wówczas znowu pracę rozpoczynają świetlice i zwykle otwarte są do godziny 15:30, w nielicznych punktach do 16:00. To daje wielu rodzicom czas na powrót z pracy i odebranie dziecka ze szkoły.

Komentujący sprawę internauci są bezwzględni - pracuję od 7.30 do 15.30, a mąż ma zmiany i moje dziecko w świetlicy siedzi godzinę rano i po południu. Nie mam możliwości żeby kogoś prosić

o opiekę. Panie prezydencie i jego elito zastanówcie, się co wy robicie, zamiast wspierać rodziców, to wy im dawać dodatkowego problemu – pisze jedna z internatek. Inny wpis jest już bardziej dosadny - Proszę dać mi etat w Lubinie od 8 do 15 od poniedziałku do piątku na którym zarobie tyle żeby opłacić szkołę, potrzeby i ratę kredytu na mieszkanie czy rachunki, czyli ok 3500 zł. Podejmę się go z wielką przyjemnością i poświęcę czas dziecku...

▪ (ab/pit)

Chwila nieuwagi i zrobiło się niebezpiecznie

Dachowanie na dwupasmówce

Dużo szczęścia miała kierująca oplem corsą. Przedstawicielka jednego z banków jechała służbowym autem w kierunku Wrocławia. Na wysokości salonu renault chciała zmienić pas z prawego na lewy. Nie zauważyła, że na wysokości jej pojazdu jedzie ciemny WV golf. Doszło do bocznego uderzenia. Corsa wpadła w poślizg, a następnie dachowała na poboczu.

Na miejsce wzywano pogotowie ratunkowe. Na szczęście skończyło tylko się na potłuczeniach. Do zdarzenia doszło w piątek (10 kwietnia).

▪ (pit)



Ogłoszenia drobne

lubinextra!
gazeta bezpłatna

Chcesz zamieścić ogłoszenie drobne? Wejdź na www.lubinextra.pl kliknij w zakładkę OGŁOSZENIA, zarejestruj się i dodaj ogłoszenie, a bezpłatnie opublikujemy je w dwutygodniku LubinExtra!

Sprzedam rower bmx 2- letni, stan b. dobry, Waga 11.20kg, Cena 1000 zł. Tel.: 790 229 110

Wynajmę lokal użytkowy na działalność handlową w Jamniku o pow.ok.98 m kw.p.u. (w tym zaplecze). Prosimy o kontakt telefoniczny 76/842-62-65.

Tanie strony www - już za 300zł Tel. 537 076 844,

Szybki i profesjonalny skup samochodów osobowych, dostawczych, ciężarowych, motocykli oraz ciągników rolniczych. Tel. 789 098 631

Oriflame - nowe możliwości! tel.606 638 894

Sprzedam mieszkanie w Ścinawie, 3 pokoje, pow. 53 m.kw. Mieszkanie po remoncie, duża, jasna kuchnia z pełnym wyposażeniem z AGD, duży zadaszony balkon. Tel. 506 368 727

Sprzedam mieszkanie w Lubinie (Przylesie) 3-pokojowe na IV piętrze w budynku 4. kondygnacyjnym. 52m2, bardzo funkcjonalne, rozkładowe, ocieplone, niski czynsz. Tel. (76) 751 17 32. Prosimy o kontakt w godz. 17-21.

Regulacja, konserwacja, wymiana części, przeróbki, wymiana uszczelnień. Tanio, szybko, profesjonalnie Tel. 784 124 863,

Banery reklamowe, ulotki, wizytówki itp. Atrakcyjna cena. Tel. 603 914 338

Pomoc finansowa - chwilówki. Tel. 505 500 509

Korepetycje: język angielski, niemiecki, polski (szkoła podstawowa i gimnazjum) Tel. 601 407 621

Biusty do poprawki (cz. 3 – duży biust)

Wiosna to czas, w którym znaczna część kobiet z niepokojem myśli o zamianie ubrań na lżejsze, mniej maskujące niedoskonałości figury.

Wiele Pań nie do końca jest zadowolonych z wyglądu swojego biustu, nie zdając sobie sprawy, że spowodowane jest to złym doбором biustonosza.

Klasycznym błędem, który popełniają jest zbyt luźny obwód i za małe miseczki.

W tak dobranym staniku biust nie jest podtrzymywany na odpowiedniej wysokości, ciąży ku dołowi i zasłania tułów, na plecach obwód podjeżdża do góry a pod pachami mogą robić się „buły”.

Aby zobrazować różnicę w wyglądzie sylwetki w takim właśnie



staniku i po dobraniu prawidłowego biustonosza, zamieniliśmy stanik Pani Doroty z rozmiaru 95 D, który do niedawna nosiła na 80 GG – jej

prawidłowy rozmiar. Odczuwalna przez klientkę różnica dotyczyła nie tylko kwestii wizualnej – biust został podniesiony na odpo-



wiednią wysokość, sylwetka nabrała młodszego wyglądu - Pani Dorota odczuła wyraźną zmianę w komforcie „noszenia” swojego biustu. Odjęcie



centymetrów w obwodzie odciążyło ramiona, przejmując główną funkcję podtrzymania. Zwiększenie rozmiaru miseczki schowało całą pierś, eliminując efekt nieestetycznego wylewania poza jej obręb, fiszby nie uciskają już piersi, co może mieć ogromny wpływ ich zdrowie.

Podsumowując – można się zgodzić z hasłem czołowej polskiej brafitterki, która głosi, że „Nie ma złych biustów. Są źle dobrane biustonosze”

Salon z bielizną dla kobiet
BIAŁA MAGIA

zaprasza
na darmowe
dopasowanie
prawidłowego
rozmiaru biustonosza.

Lubin, ul. Piastowska 2
(Rynek – kamieniczki).
Tel: 788 941 600

Sztafetowa pielgrzymka pod patronatem burmistrza
Krystiana Koszyły

Pobiegna na Ukrainę



Kolejne duże przedsięwzięcie biegowe przygotowuje Klub Sportowy START Ścinawa. W sobotę z Dziesławia ruszy biegowa pielgrzymka na Ukrainę.

Pielgrzymka ścinawskich maratończyków rozpocznie się w sobotę nabożeństwem o godz. 8:00 w Kościele Parafialnym pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Dziesławiu. Stamtąd biegacze ruszą do Rudek

na Ukrainie. To dystans około 800 kilometrów.

- Pierwszy odcinek trasy będzie wiódł do Ścinawy – informuje Wojciech Brzeziński, szef Klubu Sportowego START Ścinawa.

- Zapraszamy również wszystkich chętnych do uczestnictwa w pierwszym etapie. Trasę można pokonać biegnąc, jadąc rowerem lub towarzysząc duchem - zachęca Jan Bielawski, uczestnik wyprawy na Ukrainę. Klub Sportowy START Ścinawa będą reprezentowali: Wojciech Brzeziński, Jan Bielawski, Stanisław Pędzikowski, Piotr Siwak,

Sławomir Podbucki, Edward Kowal, Zbigniew Karyś oraz Władysław Siwak, który zabezpieczy bieg technicznie. Zawodnicy mają do pokonania około 800 km. Dystans ten zamierzają przebiec z przerwami na nocleg w ciągu 7 dni, tj. do 1 maja br.

Patronat honorowy nad sztafetą biegową objął Burmistrz Ścinawy - Krystian Koszyła.

Aktualne informacje dotyczące przebiegu sztafetowej pielgrzymki biegowej, dostępne będą na stronach internetowych: scinawa.pl oraz ctik.scinawa.pl.

■ za: scinawa.pl/

Yogoland - chwileczka zapomnienia

Niemale zainteresowanie wśród mieszkańców Lubina wzbudził Yogoland. To miejsce, w którym cała rodzina może zasmakować pysznych deserów lodowych.

Punkt mieści się w Galerii Cuprum Arena i pozwala przygotować sobie zdrowy, mrożony jogurt według własnego życzenia i smaku.

Niezależnie od wieku, upodobań, chwilowej ochoty i tego, czy dbamy o linię czy nie – Yogoland daje możliwość na chwileczkę zapomnienia



Yogoland

wszystkim. Mrożone jogurty serwowane przez Yogoland można spożywać same lub z różnorodnymi dodatkami. Do niskokalorycznych mrożonych jogurtów o smaku wanilii, naturalnego (tart), mango,

malinowego można dodać świeże owocowe, polewy, bakalie i chrupkie posypki. Jednym słowem, to, na co akurat ma się ochotę. Co najważniejsze to klient decyduje, jak będzie smakował i wyglądał jego deser. Yogoland niczego nikomu nie narzuca. Wizyta w tym niecodziennym punkcie to okazja na spacer całej rodziny i spędzenie chwili z czymś z jednej strony zdrowym, a z drugiej wyjątkowo smacznym. Dodatkowo można liczyć na inne smakołyki przygotowywane na bieżąco w postaci

mrożonych kaw, shake'ów, smoothie oraz koktajli owocowych. Warto wiedzieć, że do

sporządzenia mrożonych jogurtów firma Yogoland wykorzystuje naturalne przeciery owocowe oraz jogurt naturalny bogaty w białko, wapń oraz żywe kultury bakterii. Każdy z klientów zanim zakupi wybrany deser może zapoznać się z obecną w punkcie tabelą wartości odżywczych. Jak mówią ci, którzy spróbowali wyjątkowych produktów Yogolandu, smak tych deserów może przypominać dzieciństwo, czasy, gdy z automatów serwowano wyjątkowe aksamitne lody włoskie.

Zapraszamy zatem na chwileczkę zapomnienia z Yogoland. Znajdźcie nas koło salonu Szachownica i księgarni Matras.



Wędliny Dworecki jedyne w Zagłębiu Miedziowym

Serwują wędliny już od ćwierć wieku



Kiedyś tylko w Golejewie i na Wielkopolsce, dziś również w Lubinie - marka doskonałych wędlin „Dworecki” jest już do dyspozycji lubinian. Sklep sieciowy mieści się w pasażu dworca PKS przy ulicy Skłodowskiej 12. Asortyment punktu cieszy się coraz większą popularnością wśród mieszkańców Lubina.



pieczoną otrzymano certyfikat „Doceń polskie”. Kiełbasa biała parzona wielkopolska, polędwica wędzona i kiełbasa polska wędzona, zdobyły certyfikaty jakości za Wielkopolskie Tradycyjne Wyroby Mięsne. Wśród wyjątkowych laurów konieczne trzeba wyróżnić dyplom z zajęcie I miejsca w VIII edycji ogólnopolskich Konkursów Wędliniarskich. Sławę w tym konkursie przyniósł Zakładowi Dworecki pasztet pieczony, biała parzona i filet na biało.

Warto zaznaczyć, że lubiński sklep jest jedynym sklepem firmowym Dworecki na terenie Zagłębia Miedziowego. Klienci w Lubinie mogą robić wyjątkowe zakupy od poniedziałku do piątku w godzinach od 7:00 do 17:00, zaś w soboty od 7:00 do 14:00. Serdecznie zapraszamy.

Zakład Przetwórstwa Mięsnego Dworecki serwuje wędliny już od ćwierć wieku. Na lubinian czekają doskonałe wyroby produkowane na tradycyjnych recepturach, pod okiem doświadczonych specjalistów. W sklepie przy Skłodowskiej 12 klient znajdzie nie tylko doskonałe wędliny, ale również wyroby garnażeryjne,

które zadowolą niejedno wymagające podniebienie. Mieszkańcy stolicy polskiej miedzi należą do odbiorców, którzy cenią sobie wysoką jakość wędlin, które właśnie dla nich firma Dworecki dostarcza każdego dnia.

Zakład Przetwórstwa Mięsnego Dworecki ma na swoim koncie sporo osiągnięć. Za szynkę



dlu24.pl • Nie pomogły nawet światła i tak doszło do zderzenia

BMW w autobus



Kierowca trafił do szpitala po tym jak kierowanym BMW wjechał w autobus. Najprawdopodobniej przejechał na czerwonym świetle.

Do zdarzenia doszło w środę (15 kwietnia), około godz 17 w miejscowości Biedrzychowa na drodze krajowej nr 3 tuż przed Polkowicami. Kierowca jadący BMW 730 na legnickich tablicach w kierunku Polkowic najprawdopodobniej wjechał na skrzyżowanie w Biedrzychowej

na czerwonym świetle. Kierowca z lubińskiego PKS, który wyjeżdżał z tej miejscowości mówił, że na skrzyżowanie wjechał na świetle zielonym, kiedy nagle w autobus na wysokości kufra wjechało czarne BMW. Uderzenie było tak silne, że autobus przesunął się w bok o kilka metrów. Kierowca BMW został

zabrany do szpitala. Miał uraz ręki, ale lekarze woleli przeprowadzić dokładniejsze sprawdzenie pod kątem obrażeń wewnętrznych. Na drodze przez dwie godziny występowało spore utrudnienie w ruchu. Przejedny był tylko jeden pas w kierunku Polkowic. Korek miał długość około 2 km.

Szajka nastoletnich włamywaczy w Ścinawie

Łup ukryli w sianie

Kiedy przyszli po fanty czekała na nich policja. Wpadło czterech młodych (13-17 lat) złodziei. Wszyscy to ścinawianie.

Złodzieje specjalizowali się w okradaniu garaży i altanek ogrodowych. Skradzione rzeczy sprzedawali przygodnym osobom, a zdobytymi w ten sposób pieniędzmi dzielili się. Ścinawscy policjanci 2 kwietnia otrzymali zgłoszenie o kolejnej kradzieży. Złodzieje z altanki zabrali wtedy agregat prądotwórczy oraz szlifarkę kątową. Ślady zaprowadziły funkcjonariuszy na pobliskie pole na którym był stóg siana. Tam odnaleziono fanty i zorganizowano zasadzkę.

Po kilku godzinach przyszło czterech młodych mężczyzn. Skrupulatnie zaczęli przeszukiwać siano, ale nie mogli odnaleźć łupów. Zrezygnowani

komentowali, że tym razem zysku nie będzie, bo zniknęły schowane przez nich przedmioty. Nie wiedzieli, że przez cały czas byli obserwowani przez funkcjonariuszy.

W wyniku dalszej pracy oraz na podstawie zabranych materiałów dowodowych w innych sprawach policjanci udowodnili im jeszcze 5 innych kradzieży z włamaniem. Młodzi ludzie specjalizowali się we włamaniach do altanek i garaży. Z ich wnętrza zabierali przedmioty, które mogli szybko sprzedać, a następnie podzielić się zyskami.

Całą czwórka zajmie się sądem, w trzech przypadkach z uwagi na nieletniość - sądem rodzinnym. W jednym przypadku, najstarszy z włamywaczy odpowie już jak dorosły. Może mu grozić nawet do 10 lat pozbawienia wolności.

▪ (inf)

Przemysłana pod każdym względem, bezpieczna i na światową skalę

Ludzie, stal i beton- - biznes na środku pustyni



Odkrywkowe wyrobisko kopalni Sierra Gorda osiągnęło już 1500 m szerokości, 1300 m długości i 200 m głębokości. Budowa Zakładu Wzbogacania Rud pochłonęła 221.068 m³ betonu, 22.890 ton stali i 18.500.000 roboczogodzin.

Uczestnicy Polsko – Chilijskiego Górniczego Seminarium Inwestycyjnego w Santiago de Chile mogli się przekonać o rozmachu światowej klasy projektu Sierra Gorda podczas wizyty studyjnej na terenie kopalni w dniu 16 kwietnia 2015 roku.

Od początku funkcjonowania kopalni Sierra Gorda wydobyto 5,9 mln ton rudy siarczkowej, 49,3 mln ton rudy tlenkowej i 272,3 mln ton skały płonnej. Wykorzystano 2300 km przewodów elektrycznych i sterowniczych przy budowie Zakładu Wzbogacania Rud oraz położono 143 km rurociągu wody słonej, niezbędnej do prowadzenia produkcji.

- Dokładnie w ten sposób wyobrażałem sobie inwestycję KGHM w Chile. Kopalnia Sierra Gorda to imponujące przedsięwzięcie na skalę światową. Wartość dodaną stanowi fakt, że została zrealizowana przez polską firmę. Jak dotąd krajowe przedsiębiorstwa niechętnie opuszczały granice państwa. Tym bardziej trudno mówić

o prowadzeniu biznesu w Ameryce Południowej. – powiedział Arkadiusz Dziębowski, dyrektor generalny Oxyline Sp. z o.o.

Aktualnie Sierra Gorda zatrudnia bezpośrednio 1 300 pracowników oraz 3000 osób w sposób pośredni. Dbalność o załogę jest kluczem do osiągnięcia doskonałości operacyjnej przy jednoczesnym zapewnieniu bezszkodowości.

Fernando Duisberg, GSI - GONAR Systems International Comercial Ltda. – Pozostają pod ogromnym wrażeniem porządku, jaki panuje na terenie całej kopalni. Dbalność o zdrowie pracowników, przestrzeganie zasad bezpieczeństwa, zsynchronizowany ruch maszyn i urządzeń, ochrona środowiska naturalnego są atrybutami organizacji na najwyższym poziomie. Już pierwsze chwile spędzone w kopalni potwierdzają, że KGHM prowadzi projekty na miarę klasy europejskiej, bez względu na szerokość geograficzną.

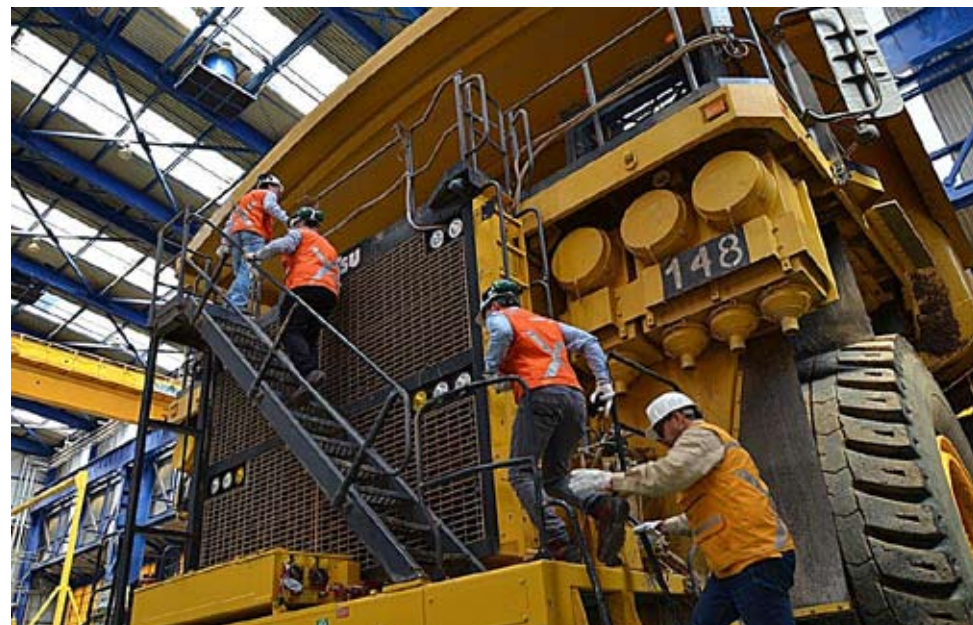
Odpowiedzialność za osiągnięcie zerowego poziomu szkód w oddziaływaniu na społeczność lokalną

ponoszą zarówno pracownicy Sierra Gorda jak i podwykonawcy.

- Imponujący - tak mogą określić rozmach z jakim została wybudowana ta kopalnia. Odwiedziłem już wiele kopalni odkrywkowych, ale żadna z nich systemem bezpieczeństwa nie przypomina Sierra Gordy. Dzisiejsza wizyta unaoczniała mi nie tylko potencjał rozwojowy, który tkwi w tym projekcie, ale także jego wysokie standardy. – dodał Daniel Pelaez Arranz, wiceprezes Heliseco Co. LTD.

Sierra Gorda będzie jednym z największych producentów molibdenu na świecie i największym producentem koncentratu Cu-Mo. Ciągłe doskonalenie oraz definiowanie szans i wyzwań służy zwiększeniu wartości procesów operacyjnych firmy.

- Moje oczekiwania względem chilijskiej kopalni potwierdziły się. Spodziewałem się, że będzie to inwestycja dobrze przemyślana i skosztorysowana. Zastosowane rozwiązania przemysłowe mają swoje uzasadnienie ekonomiczne.



ne. Pierwsze wrażenie podczas wizyty w Sierra Gorda jest wręcz piorunujące! Widzę płaszczyznę do współpracy z KGHM przy realizacji drugiego etapu rozbudowy chilijskiego zakładu – przyznał Michał Ochęduszek, kierownik sprzedaży w Ameryce, Famur S.A. Poznanie wzajemnych oczekiwań i potrzeb biznesowych jest kluczem do rozpoczęcia otwartych rozmów handlowych, w których relacje między kontrahentami odgrywają istotną rolę.

- W międzynarodowym biznesie istotna jest długofalowa współpraca z zaufanym partnerem. Polskie firmy powinny odważnie świadczyć o jakości narodowej gospodarki na globalnym rynku. Zachęcam do zaangażowania się w rozbudowę projektu Sierra Gorda w Chile. Warto podążać nieznanymi drogami, ponieważ to właśnie one tworzą szansę na osiągnięcie sukcesu. W imieniu KGHM dziękuję za przyjęcie zaproszenia do udziału w Polsko – Chilijskim Górniczym

Seminarium Inwestycyjnym. – podsumował Herbert Wirth, prezes KGHM Polska Miedź S.A.

Po osiągnięciu pełnych zdolności produkcyjnych zaplanowanych dla pierwszej fazy projektu, Sierra Gorda będzie przetwarzać 110 tys. ton rudy dziennie, produkując 120 tys. ton miedzi rocznie. Kopalnia będzie jednym z największych producentów molibdenu na świecie. Jej rozbudowa znacznie zwiększy obecne zdolności produkcyjne.

■ KGHM

Ekspansja KGHM w Chile przyczyniła się do nawiązania kontaktów biznesowych między innymi firmami

Nawiązują kontakty

Chile jest globalną potęgą pod względem wydobycia metali. Roczne przychody z górnictwa oscylują wokół 50 miliardów USD. Wzrost przemysłu wydobywczego w tym kraju jest trzykrotnie szybszy niż pozostałych gałęzi gospodarki. Liczący się na globalnym rynku producenci miedzi, wykorzystują tę tendencję, podejmując w tym kraju kolejne inwestycje. Rynek chilijski pozostaje jednak otwarty na alternatywne formy aktywności biznesowej, mimo iż najwięcej przedsięwzięć przyciągają surowce.

- Chile to kraj wiarygodny i demokratyczny, którego korzystny klimat inwestycyjny przyciąga coraz więcej zagranicznych przedsiębiorstw. W obliczu stale rosnącej konkurencji, przybywającej między innymi z Anglii oraz Holandii, kluczowy staje się transfer know-how. Polskie firmy z innowacyjnym

zapleczem technologicznym mają szansę zaistnieć na chilijskim rynku w długofalowej perspektywie. Przykład stanowi KGHM, który pomyślnie zrealizował inwestycję w kopalnię Sierra Gorda, budując tym samym dobrą markę polskiej gospodarki w Chile – powiedziała Aleksandra Piątkowska, Amba-

sador Rzeczypospolitej Polskiej w Chile.

Firmy polskie coraz skuteczniej konkurują z firmami zagranicznymi pod względem innowacyjności i jakości produktów. Istotną rolę w zagranicznej ekspansji odgrywa współdziałanie przedsiębiorstw. Wzajemna promocja i udostępnia-

nie praktycznej wiedzy na temat internacjonalizacji jest ważnym czynnikiem rozwoju polskich firm.

- KGHM wspiera najlepszymi praktykami i kontaktami polskie przedsiębiorstwa, które myślą o globalnej ekspansji. Cieszą się, że rynek chilijski również zyskał ich

zainteresowanie. Chcemy dzielić się zgromadzoną wiedzą tak, aby ułatwić krajowym przedsiębiorcom oraz instytucjom badawczym międzynarodowy rozwój. Kopalnia Sierra Gorda to doskonały przykład konsekwentnej ekspansji zagranicznej. Potwierdza, że pokłady możliwości leżą w zasięgu ręki, a współdziałanie i odwaga pozwalają je wydobyć – przekonywał Herbert Wirth, prezes KGHM Polska Miedź S.A.

Sierra Gorda to jeden z największych projektów górniczych w regionie Antofagasta. W ko-

palni zastosowano najnowsze rozwiązania, zapewniające pełną efektywność procesów.

- Sierra Gorda jest innowacyjnym i przełomowym projektem górniczym na skalę światową. W jego realizacji uczestniczyło ponad 53 tysiące osób. Praca zespołu pochłonęła 18,5 mln roboczogodzin. W budowę kopalni zaangażowało się ponad 600 kontrahentów, w tym 2 firmy z Polski: TELE – FONIKA Kable oraz Sempertrans. W połowie 2015 roku pierwsza faza budowy kopalni Sierra Gorda dobiegnie końca. Osiągnięte zostaną pełne

Ból mięśniowo-kostny? Reaguj póki nie jest za późno

Pozbyć się bólu? Poczuć komfort życia? Swobodnie się poruszać? Jak się okazuje, to możliwe dzięki terapii za pomocą masażu głębokiego, jaki jest już prowadzony w Lubinie. Poznańscy fizjoterapeuci stawiają na nogi, ale ważne jest to, by nie zgłosić się za późno.

Od lutego w Lubinie przy ulicy Józefa Bema funkcjonuje Gabinet Masażu Głębokiego. Fizjoterapeutów z Poznania - Mateusza i Jędrzeja - do otwarcia filii gabinetu w naszym mieście zachęcali pacjenci z Lubina, którzy rehabilitantów spotykali na turnusach rehabilitacyjnych w Radzynie. Pomysł okazał się trafiony, bowiem liczne grono lubinian potrzebuje pomocy w różnego rodzaju schorzeniach kostno - mięśniowych

. Gabinet Masażu Głębokiego niesie ratunek tym, którzy borykają się z zaburzeniami napięć, zwyrodnieniami, ograniczeniami ruchomości w stawach, problemami po urazach, zwichnięciach i złamaniach, stanami bólowymi po naderwaniu więzadeł i mięśni, rwą kulszową, cieśnią nadgarstka, łokciem tenisisty i golfisty, a nawet bólami głowy i migrenami. - Zajmujemy się wszystkim, co jest odwracalne. Nie pomożemy

w przypadkach nieodwracalnych, ale jeśli ktoś ma problem z tkankami miękkimi, jak mięśnie powięzi i ścięgna, znajdzie u nas pomoc. W różnego typu schorzeniach układu ruchowego powinno się działać. Jeśli nic się nie zrobi z takim problemem, to może być tylko gorzej - zapewnia fizjoterapeuta Mateusz. - Nie wolno bagatelizować bólu, bo problem może się poważnie pogłębić - dodaje Jędrzej. W Gabinetie Masażu Głębokiego przy ulicy J. Bema w Lubinie obowiązuje rejestracja telefoniczna, ponieważ poznańscy specjaliści przyjmują tylko we wtorki i w środy. Przygotowując się do zabiegu, należy pamiętać o zabraniu ze sobą ręcznika. Istotne jest posiadanie opisów badań lekarskich, które mogą okazać się niezbędne w trafnym dobraniu cyklu masażu. Pierwsze trzy zabiegi trwają 40 minut, każdy następny pół godziny. Koszt jednego masażu to 50 zł (godzinna terapia kosztuje 80zł). Warto wiedzieć, że każdy pacjent otrzymuje od fizjoterapeutów karnet, na podstawie którego co dziesiąty

zabieg jest gratis. Cena uzależniona jest od długości trwania zabiegu, niezależnie od tego, z którą partią ciała zgłosimy się do gabinetu. - Nie jesteśmy w stanie określić ile masażów powinien mieć pacjent, by pozbyć się bólu lub swojego schorzenia. Każdy organizm jest inny i wymaga indywidualnego podejścia. Wszystko zależy od genetyki i tego, co się robiło przez połowę życia. Reakcje organizmu po masażu są różne. Czasami 2 - 3 dni po zabiegu utrzymuje się ból mięśni i tkliwość skóry. To normalna reakcja po zabiegu. Powieź ma to do siebie, że podczas masażu głębokiego rozrywamy zrosty, które później układają się od nowa. Stąd krótkoterminowy ból. To tak jak z porządkami - żeby poukładać wszystko w szafkach, trzeba najpierw z nich wszystko usunąć - tłumaczy żartobliwie i obrazowo Mateusz. Gabinet Masażu Głębokiego przy ulicy J. Bema 9A/11 (IV piętro) znajduje się w nowopowstałej kamienicy. Wejście do gabinetu usytuowane jest od strony szkoły.

Numery kontaktowe do rehabilitantów:
Jędrzej - 503 526 163
Mateusz - 505 186 781



**LUBIN
MASAŻ GŁĘBOKI**

TECHNIKI, W KTÓRYCH SIĘ SPECJALIZUJEMY, REDUKUJĄ DOLEGLIWOŚCI ZWIĄZANE Z UKŁADEM KOSTNO - MIĘŚNIOWYM, T.J.:

- OGRANICZENIA RUCHOMOŚCI W STAWACH,
- PRZEWLEKŁE DOLEGLIWOŚCI BÓLOWE NIEWIADOMEGO POCHODZENIA,
- NAWRACAJĄCE POZOSTAŁOŚCI BÓLOWE PO URAZACH I ZWICHNIĘCIACH STAWÓW,
- PRZYKURCZE MIĘŚNI I OGRANICZENIA STAWÓW PO ZŁAMANIACH,
- ZESPÓŁY CIEŚNI NADGARSTKA ORAZ RWY KULSZOWEJ,
- PRZEWLEKŁE BÓLE GŁOWY ORAZ MIGRENY,
- SZTYWNOŚĆ I OGRANICZENIA W OBRĘBIE KARKU I BARKÓW,
- BÓLE PRZECIĄŻENIOWE DOLNEGO ODCINKA KRĘGOSŁUPA,
- STANY PO NADERWANIU WIĘZADEŁ I MIĘŚNI.

**REJESTRACJA TELEFONICZNA
POD NR. 503-526-163 ORAZ 505-186-781
WWW.REHABILITACJA-MASAZE.PL
UL. GEN. JÓZEFA BEMA 9A/11 (4 PIĘTRO)**



Warto wiedzieć

Każdego roku obserwowany jest wzrost zapotrzebowania na surowce naturalne. W najbliższych 20 latach populacja na świecie wzrośnie o 350 mln ludzi, co przekracza liczbę ludności Stanów Zjednoczonych. Pojawi się 200 nowych miast, liczących ponad 1 mln mieszkańców - sześciokrotnie więcej niż w dzisiejszej Europie. Budowa przeciętnego domu rodzinnego pochłania 220 kg miedzi, a samochodu od 20 do 45 kg. Nie można mówić o postępie cywilizacyjnym bez miedzi. W celu zaspokojenia rosnącego popytu, inwestycje w górnictwo będą musiały wzrosnąć ponad dwukrotnie, a w ślad za tym zapotrzebowanie na produkty i usługi pokrewne sektorowi wydobywczemu.

moce produkcyjne zakładane w tej fazie projektu. Realizacja drugiego etapu stwarza polskim firmom szansę nawiązania współpracy z KGHM w zakresie dostarczania towarów i usług na potrzeby rozwoju zakładu górniczego. W ten sposób chcielibyśmy umożliwić polskim przedsiębiorcom wejście na rynek chilijski - podkreślił Maciej Ściążko, dyrektor generalny Sierra Gorda SCM.

Trwały wzrost gospodarczy Chile, stabilność polityczna i bezpieczeństwo legislacyjne tworzą doskonałe warunki inwestycyjne. Oferty polskich przedsiębiorców, zaprezentowane podczas seminarium, dedykowane były przede wszystkim obiorcom produktów i usług w dziedzinie inżynierii, projektowania, budownictwa, wsparcia, optymalizacji oraz zarządzania



procesami produkcji.

Dla Roberta Kozłowskiego, dyrektora ds. handlu w spółce PeBeKa, Polsko-Chilijskie Górnicze Seminarium Inwestycyjne to początek długofalowych działań, których efekty mogą być widoczne w dal-

szej perspektywie. - Nasza oferta jest szczególna. Głębieńszy zabytek wraz z mrożeniem górotworów skierowane jest do konkretnego odbiorcy. Kiedy wydobyć rudy w kopalniach odkrywkowych przestanie być możliwe, firmy

górnice będą musiały rozpocząć eksplorację podziemną. Wówczas zaoferujemy nasze usługi. Do tego czasu, planujemy gruntowne rozpoznanie rynku chilijskiego.

W rozmowach uczestniczyły także firmy, dla których Polsko - Chilijskie Górnicze Seminarium Inwestycyjne nie stanowiło pierwszego kontaktu biznesowego.

- Zdecydowałem się na udział w seminarium, ponieważ poszukujemy nowych uczestników rynku chilijskiego. Polskie firmy przynoszą ciekawe rozwiązania technologiczne, nowe produkty i są konkurencyjne. Mamy wieloletnie doświadczenie we współpracy z polską firmą Mine Master. Relacje z polskimi przedsiębiorcami oceniam jako bardzo dobre - potwierdza Fernando Marchant, dyrektor korporacyjny ds. zaopatrzenia w firmie Codelco.

Manuel Viera Flores, Dyrektor Generalny Metaproject - Widzę duży potencjał, który charakteryzuje polskie przedsiębiorstwa. Odwiedziliśmy już Polskę w poszukiwaniu dostawców. Odbyliśmy ponad 30 spotkań z potencjalnymi kontrahentami. Oczekiwałem dzisiejszego spotkania. Rynek chilijski potrzebuje nowych dostawców. Polskie firmy odznaczają się wysokim potencjałem i innowacyjnością. Liczymy na nawiązanie współpracy z KGHM Cuprum.

Profesor Witold Pytel, KGHM Cuprum - Początkowo bardzo sceptycznie podchodziłem do dzisiejszego wydarzenia. Widzę jednak, że spotkanie dwóch światów, zderzenie myśli technologicznej z przemysłem górniczym w Chile ma szansę zaowocować

postępowymi rozwiązaniami. Z zainteresowaniem będę się przyglądał dalszym losom polsko-chilijskiej współpracy. Z pewnością warto kontynuować słuszną podjętą inicjatywę wspierania ekspansji polskich przedsiębiorstw w Chile.

W Polsko - Chilijskim Górniczym Seminarium Inwestycyjnym wzięli udział przedstawiciele ponad trzydziestu firm z Chile, m. in. Afaccess, Agroquinto Ltda. ENAMI-Empresa Nacional de Minería, SCM Minera Lumina Copper Chile i Grupo TQS. Polskę reprezentowali przedstawiciele również ponad trzydziestu firm, m.in. Grupa Azoty SA, PKO Bank Polski, Kopex SA, Mostostal Zabrze, Famur SA, Mine Master i Ponar Engineering.

■ Departament Komunikacji i CSR

Jakie są kulisy działań wójta Tadeusza Kielana, czy jest z nim możliwa współpraca? Czy to co robi to już dyktatura, czy jeszcze demokracja?

Trudne 100 dni

Rozmowa z radnymi gminy Lubin - Barbarą Skórzewską i Pawłem Łukasiewiczem.

Minęło ponad 100 dni od czasu wyboru i złożenia ślubowania przez nową Radę Gminy Lubin. Jakie były to dni?

- Lekko nie było. Natrafiliśmy na opór ze strony wójta, który bez żadnych konsultacji zabrał się za np. likwidowanie gimnazjum. Co ciekawe za gminne pieniądze w gminnym wydawnictwie na nas radnych zrzucano winę za problem z gimnazjum, który spowodował wójt...

Co zatem z Gimnazjum Gminnym?

Barbara Skórzewska: Wójt po rozmowie z kurator oświaty, poinformował radnych oraz rodziców, że Gimnazjum zostaje ponieważ nie może go zlikwidować, gdyż nie ma na to zgody rodziców i radnych. Poinformował również, że zostanie ono przeniesione do szkoły na ul. Szpakową w Lubinie. Kurator dolnośląski, uzmysłowiła Panu Wójtowi, że Gimnazjum Gminnego zlikwidować nie może, a na pewno, nie w takim trybie jak sobie wymyślił, tj. łamiąc obowiązujące prawo i poza wszelkimi standardami demokratycznymi. Przypomnę, że zanim 23 stycznia 2015r. przeczytaliśmy w prezydenckich mediach o planach wójta co do Gimnazjum, to już 16 stycznia wójt rozwiązał umowę na najem szkoły

przy ul. Skłodowskiej-Curie. Mało tego zanim Rada Gminy zajęła się wnioskowaną przez wójta uchwałą o likwidacji szkoły, wójt już poinformował rodziców, że szkoła będzie zlikwidowana.

Paweł Łukasiewicz: Podkreślaliśmy wielokrotnie - to nie mury i lokal stanowią o sile szkoły - ale nauczyciele, rodzice i uczniowie. Rodzice i Radni od samego początku postawili sprawę jasno, jeśli warunki szkoły mogą być lepsze, jesteśmy za ich zmianą, ale szkoła jako instytucja ma zostać. Likwidacja szkoły, tylko z powodu mniejszych sal, to nie jest powód do jej likwidacji. To tylko powód do zmiany lokalizacji. Rodzice gimnazjalistów, dali wyraźny sygnał czego oczekują od wójta w tym zachowania struktury i tożsamości szkoły i wyposażenia edukacyjnego.

Czy właśnie o to walczyli rodzice gimnazjalistów?

Barbara Skórzewska: Tak, cały czas powtarzali że jeśli nie ma miejsca w obecnej siedzibie to znajdziemy miejsce gdzie indziej, ale nie likwidujemy szkoły. Gimnazjum Gminne to wspinała szkoła, która zapewniła uczniom i ich rodzicom bardzo dobre warunki nauczania, opiekę nad dziećmi, które w wieku dorastania potrzebują kontaktu oraz specyficznego podejścia.

Nawet sam wójt przyznał, że to świetna szkoła i jak słyszał, nawet uczniowie z Lubina chcą do niej chodzić. 10 kwietnia odbyło się posiedzenie Komisji Oświaty RG, w którym wójt uczestniczył i zapewnił, że w ciągu roku będzie się starał znaleźć lub kupić budynek na własną siedzibę Gimnazjum. W najbliższych dniach, oczekujemy konkretnych i ostatecznych decyzji „lokalowych” bo rodzice już pytają kiedy ruszają zapisy do gimnazjum gminnego.

W gminnych mediach, sprawa gimnazjum i nie tylko, wygląda nieco inaczej niż mówią radni. Wychodzi na to, że to radni są wszystkim winni. Nawet przez was w gminie podobno jest paraliż decyzyjny?

Paweł Łukasiewicz: Paraliż decyzyjny? Chyba paraliż likwidacyjny! Przekaz medialny wobec radnych, który jest przekazywany przez organ wykonawczy gminy jest jednostronny i nieprawdziwy. To jest wielki problem. Na siłę próbowano przekonać rodziców co jest słuszne dla ich dzieci, nie licząc się kompletnie z ich zdaniem. Jeśli rodzice mówią, że szkoła jest bardzo dobra, że ich dzieci czują się tam wspaniale i chcą by ta szkoła istniała, to jak można ich nie słuchać i podejmować decyzje nie uwzględniając opinii najbardziej zainteresowanych osób. My nie potrzebujemy w gminie ani likwidatora, ani dyktatora.



Barbara Skórzewska (przemawia), podczas obrad Rady Gminy Lubin

Potrzebujemy gospodarza, który będzie współpracował z radnymi i mieszkańcami. Ten gospodarz ma działać na korzyść gminy, a nie miasta. W przypadku gimnazjum radni stanęli po stronie rodziców i zarazem mieszkańców. Po czyjej stronie był wtedy wójt?

Z publikacji w gminnym wydawnictwie można wywnioskować, że to początek nagonki na radnych...

Barbara Skórzewska: My to już odczuwamy i widzimy jak manipuluje się informacją, która trafia do mieszkańców gminy. Wójt wygrał wybory chwając się że ma bardzo dobry kontakt

z władzami Lubina i władzami Powiatu. Obiecał mieszkańcom nowe drogi i chodniki. Obiecał, że będą remontowane drogi powiatowe. Mieszkańcy już przychodzą i oczekują spełnienia obietnic wyborczych. Powiat Lubiński sam nie ma pieniędzy na własne potrzeby, a co dopiero mówić o inwestycjach drogowych. Jakby tego było mało powiat daje pieniądze miastu na remonty i budowę nowej drogi, a o swoje drogi na wsiach, które są potwornie zdezelowane nie dba tak jak powinien. W tym roku władze powiatu zaplanowały w naszej gminie tylko dokończenie modernizacji

drogi z Miłosnej do Miłoradzie oraz budowę chodnika od Osieka do Pieszkowa. Mieszkańcy zaraz zaczną się upominać o nowe drogi, gazyfikację i kanalizację. A wszystkich tych obietnic nie udało się spełnić, więc wójt będzie mówił zawsze i wymyślał powody, że on chciał ale inni mu przeszkadzają, a radni już najwięcej. To jest najprostszy sposób aby zrzucić z siebie odpowiedzialność. Wybory łatwo się wygrywa obietnicami ale teraz jest problem aby je spełnić. Więcej o pracy radnych gminy na blogu informacyjnym www.lubingmina.pl. **Tam też cały wywiad z radnymi.**

Nie powiodła się próba wyłudzenia odszkodowania

Naprawa zbyt droga?

Kiedy koszty serwisu okazały się za duże, postanowił że auto zniknie, a on otrzyma odszkodowanie...

Pod koniec marca br. do lubińskiej komendy zgłosił się mieszkaniec Lubina. Mężczyzna zgłosił kradzież swojego samochodu. Sprawą zajęli się policjanci z wydziału kryminalnego lubińskiej komendy. Funkcjonariusze szczegółowo przeanalizowali wszystkie po-

dane przez zgłaszającego fakty. Wiele z nich nie pasowało do ustaleń. - Z przeprowadzonej analizy jednoznacznie wynikało, że zgłoszenie kradzieży może być fikcyjne - informuje Jan Pocięcha, oficer prasowy lubińskiej policji. Policjanci szybko ustalili, że 46 letni mieszkaniec Lubina chciał naprawić swój samochód w jednym z warsztatów. Niestety, okazało się, że naprawa będzie kosztowała kilka tysięcy złotych. Wtedy mężczyzna wpadł

na pomysł, że zgłosi kradzież i otrzyma odszkodowanie z ubezpieczenia. Z pomocą w zrealizowaniu planu przyszedł mu 28 letni mężczyzna. Panowie postarali się, aby auto zniknęło. Na nie-szczęście dla kombinatorów policjanci szybko ustalili, że kradzieży nie było, a teraz obaj „specjaliści” odpowiedzą przed sądem, za próbę wyłudzenia odszkodowania. Grozi im do 5 lat pozbawienia wolności.

■ (zet)

Pijany skopał karetkę, kiedy udzielano pomocy jego bliskiemu

Karetką to nie taksówką

Żądał przewiezienia do wybranej placówki medycznej, kiedy mu odmówiono tak się wkurzył, że interweniowała policja.

We wtorek (7 kwietnia) po godz. 18 dyspozytor pogotowia ratunkowego otrzymał zgłoszenie o mężczyźnie potrzebującym pomocy. Na miejsce skierowano zespół medyczny. Ratownicy zaopiekowali się

mu pomocy do karetki podszedł młody mężczyzna. Początkowo próbował dostać się do wnętrza ambulansu. Załoga skutecznie mu to uniemożliwiła. Wtedy zażądał, aby członka jego rodziny przewieziono do wskazanej przez niego placówki medycznej. Lekarz poinformował go, że dopiero po przeprowadzonych badaniach zdecyduje gdzie trafi pacjent. To zdenerwowało rękami w karetkę, a następnie kopać w jej drzwi. Na miejsce

wezvano policjantów. Funkcjonariusze z wydziału prewencji zatrzymali agresywnego mężczyznę. Trafił do policyjnego aresztu. Przeprowadzone badanie wykazało u niego blisko promil alkoholu w organizmie. Jak ustalili policjanci uszkodzeniu uległa folia odblaskowa oraz karoseria karetki. Młody (24 l.) mieszkaniec Lubina za uszkodzenie cudzego mienia odpowie przed sądem. Tego typu czyn zagrożony jest karą pozbawienia wolności do lat 5.

Ile witaminy D w organizmie?

Bardzo potrzebna



Zakład Diagnostyki Laboratoryjnej Miedziowego Centrum Zdrowia w Lubinie od miesiąca prowadzi badania polegające na określeniu poziomu witaminy D w organizmie. Jak się okazuje witamina ta ma ogromne, pozytywne znaczenie w diagnozowaniu i profilaktyce wielu procesów chorobowych. Jej niedobór może spowodować poważne schorzenia.



Przywrócenie optymalnego stężenia witaminy D może stanowić istotną pomoc terapeutyczną w trakcie trwania leczenia - zapewnia Elżbieta Lisiecka, kierownik zakładu diagnostyki laboratoryjnej MCZ S.A.

niedobory witaminy D. W związku z tym wzrosło zainteresowanie klinicystów i pacjentów określeniem poziomu tej witaminy w organizmie. - Witamina ta odgrywa szczególną rolę i bierze udział w mineralizacji kości. Ma to wpływ na procesy ruchowe kończyn dolnych. Obniża ryzyko upadków i złamań kości. Zmniejsza częstość zapalenia przyzębia. Redukuje o 30 – 50 % ryzyko wystąpienia raka stercza, jelita grubego, piersi i jajników. Odpowiedni poziom witaminy D jest istotny w chorobach infekcyjnych, osteoporozie, stwardnieniu rozsianym, epilepsji, przewlekłej niewydolności nerek, atopowym zapaleniu skóry, cukrzycy oraz w niektórych zaburzeniach



tego badania. Wynika to z najnowszych badań i doniesień medycznych. Najważniejsze postaci witaminy D w organizmie to D3 i D2. W odróżnieniu od witaminy D3 ludzki organizm nie produkuje witaminy D2 i musi ją przyjmować w posiłkach lub z suplementami diety. Badania wykazują, że deficyty i niedobory witaminy D występują u 30% młodzieży i 70% kobiet po menopauzie – informuje Elżbieta Lisiecka. Jak mówi kierownik zakładu diagnostyki laboratoryjnej, przyczyną niedoboru tej witaminy w organizmie może być kilka. – Obniżenie syntezy skórnej związanej z szerokością geograficzną, używanie filtrów UV, podczas ekspozycji na promienie słoneczne dochodzi do syntezy witaminy D w skórze. Niedostateczna podaż witaminy D w pokarmach i suplementach żywności to również powód niskiego poziomu tej witaminy. Nie zawsze jemy tak jak trzeba. Trzecia przyczyna to choroby: dysfunkcja wątroby i nerek, zespoły złego wchłaniania, otyłość, przyjmowanie niektórych leków – informuje kierownik zakładu diagnostyki laboratoryjnej. W ZDL MCZ S.A. oznaczamy poziom witaminy D za pomocą urządzeń i odczynników firmy Roche. Badanie kosztuje 65 złotych.



Witamina D odgrywa bardzo ważną rolę w wielu procesach metabolicznych ludzkiego organizmu. Przez ostatnie lata badano wpływ wielokierunkowego oznaczania witaminy D w diagnostyce w licznych powszechnie występujących chorobach, jak niektóre postaci nowotworów, chorobie Parkinsona, stwardnieniu rozsianym, reumatoidalnym zapaleniu stawów, cukrzycy, chorobach serca. Okazało się, że są to choroby, w których duży wpływ mają

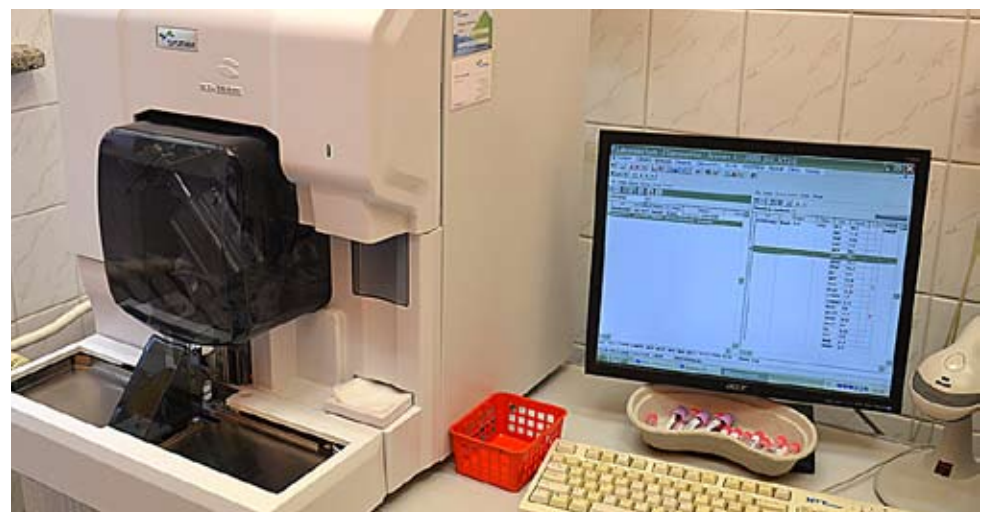
metabolicznych np. w zespole metabolicznym - tłumaczy Elżbieta Lisiecka, kierownik zakładu diagnostyki laboratoryjnej MCZ S.A. – 25(OH)D to jest wzór postaci tej witaminy, którą oznaczamy. Poziom jej spada podczas ostrej fazy wielu chorób, którym towarzyszy niewydolność wielonarządowa oraz rozległy proces zapalny. Doniesienia naukowe ostatnich lat udowadniają, że suplementacja witaminą D wspomaga terapię

podstawową w leczeniu gruźlicy, grypy oraz infekcji górnych i dolnych dróg oddechowych. U pacjentów, którzy cierpią na wirusowe zapalenie wątroby typu C, zauważono znaczny spadek stężenia 25 (OH)D, poniżej 20 ng/ml (nanograma na mililitr). Lecniczy efekt suplementacji witaminą D zauważono również u pacjentów cierpiących na zaburzenia o charakterze depresyjnym. Przywrócenie optymalnego stężenia 25 (OH)

D może stanowić istotną pomoc terapeutyczną w trakcie trwania leczenia. Odpowiednia suplementacja witaminą D może być czynnikiem wzmacniającym skuteczność terapii w przypadku chorób infekcyjnych, osteoporozy, stwardnieniu rozsianym, epilepsji, przewlekłej niewydolności nerek oraz atopowym zapaleniu skóry – zapewnia Elżbieta Lisiecka.

Miedziowe Centrum Zdrowia wprowadziło do panelu badań oznaczanie poziomu witaminy D w związku z zainteresowaniem tym zagadnieniem szefowej oddziału diabetologicznego doktor

Ireny Szykowej. – Doktor zwróciła uwagę na korzyści terapeutyczne i lecznicze wynikające z oznaczania tej witaminy w organizmie, a tym samym pomoc w diagnozowaniu, profilaktyce i leczeniu pacjentów chorych na cukrzycę. Dzięki inicjatywie Pani Doktor, zainteresowaniu lekarzy innych specjalności oraz pełnym wsparciu Zarządu MCZ uruchomiliśmy w krótkim czasie oznaczanie tego parametru we krwi, aby coraz lepiej i z postępem czasu sposób zabezpieczyć diagnostyczną obsługę naszych pacjentów, wykazujących duże zainteresowanie wykonaniem



REKLAMA

004307831

**BOBROWA DOLINA - PRZYSTAŃ WODNA WLEŃ
SPŁYWY PONTONAMI I KAJAKAMI**

ZAPRASZAMY:
- rodziny z dziećmi
- grupy szkolne
- grupy firmowe

**SPŁYWY PONTONAMI
RAFTINGOWYMI**

WLEŃ
JELENIA GÓRA
ŚWIERADÓW-ZDRÓJ
SZKLARSKA PORĘBA
KARPACZ

BOBROWA DOLINA – PRZYSTAŃ WODNA WLEŃ k. JELENIEJ GÓRY
KONIECZNA REZERWACJA TELEFONICZNA +48 733 950 500
www.berga.pl

REKLAMA

UZDROWICIEL Z FILIPIN CLAVER PALITAYAN PE

Metoda filipińskiego uzdrawiania to mistyczna metoda leczenia pochodząca z Dalekiego Wschodu, jej skuteczność jest ogromna co potwierdzają liczni pacjenci Pana **Clavera PE**, **jednego z najlepszych uzdrowicieli filipińskich na świecie**. Pochodzi on ze sławnej rodziny filipińskich healerów. Uzdrowiciel poprzez intensywną koncentrację wytwarza dużą energię wokół swych rąk, która pomaga przy leczeniu: **chorób nowotworowych, epilepsji, deformacji kręgosłupa, miażdżycy, paraliżach, kamieniach nerkowych i żółciowych, chorobach prostaty, leukemii, wrzodach żołądka i dwunastnicy, guzach i cystach, wadach serca, chorobach oczu, nerwicach oraz chorobach kobiecych i innych schorzeniach.**



Przykładem skuteczności uzdrawiania jest:

Pan Wiktor z Katowic, któremu po 2 wizytach zeszyły kamienie z woreczka żółciowego, a guz tarczycy wchłonął się, co potwierdza badanie USG.

Panią Janinę z Krakowa do niedawna martwiły dolegliwości: torbiel w piersi oraz mięśniaki na narządach rodnych. Po 3 wizytach torbiel wchłonęła się, a mięśniaki zanikły.

Pan Andrzej z Gdańska dziękuje za wyleczenie prostaty, która dokuczała mu od kilku miesięcy.

Pani Danuta z Wrocławia – po jednej wizycie u uzdrowiciela ustąpiły mi bóle kręgosłupa oraz poprawił mi się wzrok na skutek ustabilizowania poziomu cukru. Dziękuję za pomoc!!!

Dopóki pacjent wierzy w istnienie sił ponadludzkich jest otwarty na działanie uzdrowicieli, może zawsze osiągnąć pomoc.

CLAVER PALITAYAN PE PRZYJMUJE

9 maja - LUBIN

**10 maja - WROCŁAW
11 maja - LEGNICA i GŁOGÓW**

☎ 506 536 270, 784 609 208

**Zapisy i informacje od poniedziałku do soboty
w godzinach od 8.00 do 13.00 i od 15.00 do 20.00**

SKUP AUT 788-345-470
KUPIĘ KAŻDE AUTO
OSOBE DOSTAWCZE CIĘŻAROWE
CAŁE USZKODZONE STARE NOWE
PROFESJONALNA WYCENA, LEGALNIE!

UMOWA! GOTÓWKA OD RĘKI
dawgoz@interia.pl

**NAJLEPSZE
CENY NA RYNKU**

**CZYNNY 7 DNI
W TYGODNIU
24h**

Kamieniarstwo Musiewicz

KAMIENIARSTWO
LUBIĄŻ

RMB

ROK ZAŁOŻENIA
1978

☎ 605 252 249
691 036 373

LUBIN - OBORA

Lubiąż, ul. Wojska Polskiego 3
Wołów, ul. Kościuszki 17
Środa Śląska, ul. Cmentarna

schody łoża łazienki nagrobki

www.kamieniarstwo_lubiaz.republika.pl

Polska Miedź dała na projekt budowy ośrodka opieki nad niepełnosprawnymi

Opieka przez całą dobę

20 tys. złotych otrzymało stowarzyszenie „Równe szanse” od fundacji Polska Miedź. Dar pomoże w rozpoczęciu budowy ośrodka dla 50 osób niepełnosprawnych umysłowo i ruchowo.

Stowarzyszenie ma już projekt budowlany i zgodę na budowę. Projekt jak dotąd nie był jeszcze opłacony. Dotacja od fundacji dofinansuje ten koszt, który w całości wynosi około 100 tys. złotych. Plany wbięcia symbolicznej pierwszej łopaty dotyczą przełomu maja i czerwca. – Nasz projektant robi piękny gest dla osób poszkodowanych przez los, bo wykonał projekt i czeka na wynagrodzenie. Teraz mamy

już potrzebne pieniądze. Ośrodek będzie mieścił się na działce stowarzyszenia, którą kiedyś aktem notarialnym przekazał nam Urząd Miejski w Lubinie. Budynek będzie piętrowy i ma mieścić 50 łóżek w głównie dwuosobowych pokojach. Planujemy dwie sale rehabilitacyjne. Podopieczni będą podzieleni na trzy strefy – jedna, w której niepełnosprawni będą przebywali non-stop, druga od poniedziałku do piątku, a trzecia część tzw. interwencyjna na zasadach doraźnych w razie potrzeby opiekunów. Takich ośrodków w Polsce brakuje. Czas oczekiwania na przyjęcie wynosi między 4 a 5 lat. Stąd potrzeba powstania takiego ośrodka również w Lubinie. Dodajmy, że w regionie takiej placówki w ogóle nie ma. Razem z placówką powstanie Zakład Aktywacji Zawodowej.



– Wciąż gromadzimy pieniądze na budowę ośrodka, który ma w całości kosztować około 3,5 do 4 mln zł bez wyposażenia. W ramach zbiórki pieniędzy na budowę już 10 kwietnia w CK Muza odbył się bal charytatywny. Licytowano na nim m.in. przedmioty od prezydenta Bronisława

Komorowskiego, ministrów, biskupa i prace wykonane przez podopiecznych ośrodka terapii zajęciowej. Podarunki osobiste do licytacji dali też prezydent Lubina Robert Raczyński, starosta Adam Myrda i prezes KGHM Herbert Wirth.

▪ (AB)

HOROSKOP

Baran 21.03 - 19.04

Zaplanuj drobne zakupy - ubrań, dodatków, ulubionych perfum? Warto o tym pomyśleć, bo nieoczekiwanie ktoś może wpaść Ci w oko. Atrakcyjny wygląd i większa pewność siebie będą miały wtedy znaczenie! Masz już kogoś? Zamiast snuć wspomnienia, skoncentruj się na przyszłości.

Byk 20.04 - 22.05

Warto zapisać się na jakiś kurs, nawiązać kontakty z ludźmi, którzy mogą Cię czegoś nauczyć. To okaże się bardzo inspirujące. Zapowiadają także liczne okazje towarzyskie oraz możliwość dokonania jakiejś korzystnej transakcji, podpisania kontraktu lub umowy. Wszystko jest w Twoich rękach, niech więc kwietniowe słońce nie skusi Cię do leniuchowania!

Bliźnięta 23.05 - 21.06

Jeśli chcesz, aby coś nowego przyszło do Ciebie, pozwól odejść przeszłości. Wyjdź z cienia wspomnień, otwórz szeroko okna i wpuść piękne wiosenne słońce. Już wkrótce zaczną się nowe rozdziały w Twoim życiorysie, przyjdzie pora na nowe cele i nowe szczęście. Zrób na nie miejsce.

Rak 22.06 - 22.07

Tydzień zapowiada się obiecująco. Jesteś bez pary? Pomyślne układy planet plus siły natury, które wiosną wyjątkowo sprzyjają zakochaniu, stworzą szansę nawet nieco opornym Rakom! Nie warto więc kalkulować, chyba że w sprawach finansowych. Dobry czas na przyływ gotówki, który też sprzyja przepływowi pieniędzy.

Lew 23.07 - 23.08

Jeśli coś się trochę poplątało, lepiej rozplatać to powoli i spokojnie. Nie prowokuj niepotrzebnych konfliktów, nawet jeśli trudno Ci zaakceptować kompromis. Twój świat jest odbiciem... Ciebie samego. Tobie brak równowagi? Nie dziw się więc, że wokół też zapanował bałagan.

Panna 24.08 - 22.09

Bądź teraz sobą. Daj się poznać! Nawiązuj kontakty, załatwaj sprawy wymagające przedyskutowania, bo łatwo znajdziesz właściwe argumenty. Niewykluczona jest podróż, przyjemna, ale jednocześnie związana z finansami. Jeśli zaś uważasz, że Twoje życie w praktyce odbiega od założeń - to powinien być impuls do zmian.

Waga 23.09 - 22.10

Nawet jeśli nie uda się teraz przedko dojść do celu, nie denerwuj się. Twoja pozycja nie jest zagrożona, ale musisz trochę poczekać na swoje pięć minut. Wykorzystaj czas na refleksję. Spróbuj nawet w zwykłych codziennych sprawach dostrzec nowe, pozytywne doświadczenia i wykorzystaj je.

Skorpion 23.10 - 21.11

To będzie bardzo intensywny tydzień. To czas spotkań i wydarzeń, które mogą zmienić bieg Twoich spraw.

Bądź przygotowany również na to, że staniesz oko w oko z konkurencją lub z osobami, z którymi różnią Cię poglądy. Jeśli masz zamiar rywalizować, trzymaj się zasad fair play.

Strzelec 22.11 - 21.12

Poświęć więcej czasu sprawom zawodowym. Efekty będą

satysfakcjonujące. Powinieneś też zastanowić się nad tym, jak czujesz się w swoim miejscu pracy. To ważne. Jeśli masz swój stały plan dnia - choć jedną godzinę dzienną poświęć swojemu rozwojowi. Naucz się czegoś. Nie musi to być nudne. Zrób coś, na co zawsze miałeś ochotę, pójdz w całkiem nowe miejsce itp.

Koziorożec 22.12 - 19.01

Wiosna przyniosła Ci dużo energii. Warto spożytkować ją na rozprawienie się z trudnymi sytuacjami, obowiązkami, zaległościami, z remontem. Może stwierdzisz, że coś w Twoim życiu wymaga „naprawy”? Jeżeli wiesz, co to takiego, dasz radę! W związkach, które mają za sobą niejedną burzę znowu zaświeci słońce. Z pejzażu spraw, które dobrze znasz, znowu wyłoni się miłość.

Wodnik 20.01 - 18.02

Chwilami sprawy siępiętrzą się i będziesz musiał się nieźle nagimnastykować, żeby je wszystkie pogodzić, ale... poradzisz sobie, a nawet może się okazać, że w rezultacie osiągniesz więcej. Kontakty z otoczeniem będą naładowane emocjami, jest jednak szansa na rzetelny kompromis.

Ryby 19.02 - 20.03

Jest duża szansa, że Twój plan się powiedzie. Możesz więc startować z przedsięwzięciem związanym z karierą lub życiem osobistym. To dobry czas na przeprowadzkę, zakup nieruchomości. Jeśli chcesz swoje życie uczuciowe zmienić na lepsze, zastanów się, o co naprawdę Ci chodzi.

Krzyżówka 91 z biletem do kina

zaprzeczenie	"... Gay" z bombą	łuste mięso wieprzowe	producent kawy	robot o ludzkiej postaci	państwo z Tygrysem	przybór w rzece	stolica Jamajki
						drzewo o sztywnych liściach	
zimny u psa			dramat Juliusza Słowackiego	z judaszem			
Aleksander				żydowski kapłan			
odmiana jabłoni				prosta figura geometryczna			
					trenują w nim studenci		
śpiewają w kłatkach	intruz w kieszeni	ptasi symbol radości	bożek z kołczanem		cukier prosty	grał Zulu Gulę	
				d'Italia, wyścig kolarski			
mała Joanna		symbol zmienności					
krag przyjaćiel				głośny wyraz zaskoczenia		część mikroskopu	gąbka w kuchni
samiec świni	urojenie		rebelia				
			na oddziale szpitalnym	upięcie włosów			... 2, konkurent TPISA
kwiatostan zbóż				skuteczne w judo			
				sztuczne jezioro			
piaszczysta wydma	miejsce wyroczni Apolla				ma kota		
trunek samuraja				zmora kierowcy			

zadanie udostępnił serwis krzyżówkowy szarada.net

reklama



NOCNE MARATONY FILMOWE

MARATON HORRORÓW

17 kwietnia 23:00 do rana

ZAGRAMY:

PIRAMIDA PREMIERA OCULUS COŚ ZA MNA, CHODZI KLATWA JESSABELLE

partner główny: **MAXXX** hit za hitem

partnerzy: dlaStudenta.pl metro to pol grań DEMOTYWATORY.PL

DOLEWKA PEPSI GRATIS

Kino Helios Lubin
ul. Gen. W. Sikorskiego 20
rezerwacja: 76 724 97 97

www.helios.pl

Szybkie Pożyczki
od 300-1500zł na 30 dni
zadzwoń i sprawdź **530 814 491**
wysoka przyznawalność | minimum formalności

TAROT
Krzysztof
LUBIN
+48 884 904 039

Masz problem w domu z prusakami, szczurami, myszami, mrówkami ...
a może w ogródku harczą Ci krety, nornice?

Wieloletnie doświadczenie, fachowa obsługa, atrakcyjne ceny.

DDD Bartłomiej Kuś
Tel. 793 381 423
e-mail: kusddd@gmail.com

Zadzwoń - a skutecznie usuniemy wszelkie szkodniki.



lubinextra!
gazeta bezpłatna

Wydawca: ProjektMedia Piotr Krażewski, NIP 692-124-10-03, REGON, 390991847, www.lubinextra.pl, Redaktor Naczelny: Piotr Krażewski – redakcja@lubinextra.pl, tel: 603-535-338. Reklama: Marta Rzeszowska, marta@lubinextra.pl, tel. 603 914 338 reklama@lubinextra.pl., Projekt i opracowanie graficzne: Katarzyna Wieczorek. Druk: Polskapiresse Poligrafia o/Wrocław. Redakcja: ul. Modrzewiowa 12 a, 59-300 Lubin. Nakład 10 000 egz. Redakcja i wydawca nie odpowiadają za treść reklam, ogłoszeń, tekstów promocyjnych i sponsorowanych. Przedruk lub inna forma publikacji tekstów zamieszczonych w LubinExtra! wyłącznie za zgodą redaktora naczelnego. Cytowanie fragmentów dozwolone wyłącznie z podaniem źródła. Ogłoszenia drobne, bezpłatne publikowane na www.lubinextra.pl, są przedrukowywane w wersji skróconej w dwutygodniku. Aby zamieścić ogłoszenie należy zalogować się w portalu www.lubinextra.pl.

Już wiemy gdzie w Lubinie ITD zamontuje kamery do odcinkowego pomiaru prędkości

1950 metrów pomiaru

Jeszcze w tym roku na dwupasmówce zostanie zainstalowany odcinkowy pomiar prędkości. Zacznie się od skrzyżowania koło salonu VW a skończy tuż za wiaduktem koło cmentarza. Pomiar będzie prowadzony w obu kierunkach.



Dokładna data instalacji systemu nie jest jeszcze znana. Wiadomo jednak, że Główny Inspektor Transportu Drogowego zamówił 29 tego typu urządzeń, które zostaną zamontowane na różnych trasach na terenie całej Polski. Jedną z nich będzie w Lubinie. Jak mówi Łukasz Majchrzak z Centrum Automatycznego Nadzoru nad Ruchem Drogowym (CANARD) uruchomionym przez GITD - w typowaniu lokalizacji pomocne było opracowanie przygotowane na zlecenie GITD przez specjalistów z Politechniki Gdańskiej oraz Politechniki Krakowskiej. Na bazie tego opracowania ustalono nie tylko miejsca do odcinkowego

miaru prędkości, ale również skrzyżowania, gdzie zainstalowano aparaturę rejestrującą przejazd na czerwonym świetle. Taka jest już na jednym ze skrzyżowań krajowej trójki w Polkowicach. W Lubinie odcinkowy pomiar prędkości będzie prowadzony na drodze krajowej nr 3 na prawie dwukilometrowym odcinku (369+950 km drogi - 371+900 km drogi). Odcinek ten to jadąc od Polkowic trasa od skrzyżowania koło salonu Volkswagena do wiaduktu koło cmentarza. Pomiar będzie kończył się około 100 metrów przed przejściem dla pieszych koło salonu BMW. Z otrzymanych z ITD informacji wynika, że pomiar będzie

prowadzony w obu kierunkach. Zatem jadąc w kierunku Polkowic, zacznie się za salonem BMW, a zakończy przed salonem VW. Odcinek ten został wybrany nie bez powodu. Obowiązuje na nim stałe ograniczenie prędkości do 70 km/h dla samochodów osobowych i z uwagi, że jest to teren zabudowany - ograniczenie do 50 km/h dla samochodów ciężarowych. Trudno ocenić GITD dlaczego akurat w tym miejscu montowany jest system, skoro odcinek, który zostanie opomiarowany nie należy do szczególnie niebezpiecznych. Z redakcyjnych statystyk wynika, że od kilku lat nie doszło na nim do dużej ilości niebezpiecznych zda-

rzeń. Owszem, kilka lat temu był tu wypadek z ciężarówką i najeżdżanie na tył jadącej powoli koparki, ale inne zdarzenia to przysłowiowa blacharska kosmetyka. W ocenie kierowców często jadących tym odcinkiem zarówno liniowymi busami, ciężarówkami, czy osobówkami będzie to odcinek do zarabiania pieniędzy dla budżetu. W redakcji mamy podobne zdanie

na ten temat. Dlatego wskazaliśmy inspektorom z Głównego Inspektoratu Transportu Drogowego inne szczególnie niebezpieczne miejsca koło Lubina. Jedno z nich to droga krajowa nr 3 między Chróstnikiem, a Karczowiskami, gdzie między 380, a 384 kilometrem pobocze drogi usiane jest krzyżami tragicznie zmarłych pasażerów i kierowców. Kolejne tragiczne miejsce to droga

krajowa nr 36 w rejonie Osieka i dalej trasa w stronę Niemstowa, gdzie dochodzi do wielu zdarzeń drogowych.

Kiedy system zostanie na krajowej trójce w Lubinie zainstalowany, pojawią się tablice informujące o odcinkowym pomiarze prędkości. System ma poprawić bezpieczeństwo.

▪ (pit)

Sonda

Czy w Lubinie na drodze nr 3 powinien być odcinkowy pomiar prędkości?

Tak bo kierowcy nagminnie przekraczają prędkość na dwupasmówce. (46%, 123 Votes)

Nie jest potrzebna, bo to kolejny sposób na wyciągania pieniędzy od kierowców. (38%, 101 Votes)

Nie ma takiej potrzeby. Nie poprawi to bezpieczeństwa na drodze. (16%, 44 Votes)

Total Voters: 268

Trudno to nazwać profanacją, trudno określić dewastacją

Wyciągnął krzyże z nagrobków



Bardzo nietypowe zdarzenie na cmentarzu w Ścinawie. Ktoś wyjął z nagrobków 39 krzyży.

W poniedziałek (13 kwietnia) rano policja została zawiadomiona o dziwnym zdarzeniu na Cmentarzu Parafialnym w Ścinawie. Odwiedzający cmentarz zobaczyli, że w bliskim sąsiedztwie kaplicy, z nagrobków powyciągane są krzyże. Wszystkie leżały przy mogiłach,

albo w odległości kilku metrów od nich. Funkcjonariusze doliczyli się 39 wyciągniętych krzyży.

O poniedziałkowej wizycie policji na cmentarzu poinformowali nas czytelnicy DLU24.pl. Od nich również mamy zdjęcia z tego dziwnego zdarzenia.

Na miejscu zabezpieczono wszelkie możliwe ślady z odciskami palców, wykonano dokumentację zdjęciową. Funkcjonariusze szybko też ustalili sprawcę i go zatrzymali.

▪ (dlu24.pl)

